

# KURJER WARSZAWSKI

D. 22. Września.

ŚRODA.

ROK 1830.

N<sup>o</sup> 254.

WSPOMNIENIA.

Zgon Toma: Strzemińskiego Teologa 1460.

N. PAN najłaskawiej udzielić raczył Adamowi *Zaszczowi* słudze miejskiemu w *Latowiczu* w Wtwie Mazowieckiem, Medal srebrny z napisem: za uratowanie ginących, a to za ocalenie w d. 10 Czer: r. b. życia Wojciechowi *Bielskiemu* służącemu, tonącemu w rzecze *Świder* pod miastem wywspomnionem.

Rada Administracyjna Królestwa zatwierdziła zapis summy złp. 18,000 hypotecznie ułożonej, przez Antoniego *Magiera* uczyniony Królewsko-Alexandrowskiemu Uniwersytetowi, z warunkiem aby dochód z tejże summy łożonym i obracanym był na wsparcie i utrzymanie Młodzieńca któryby szczególną zdolność w Wydziale matematyczno-fizycznym do matematyki i fizyki okazywał.— Rada Administr. Królestwa przeznaczyła: 1) Zastępcę Sędziego Tryb: Wtwa Płockie: Edwarda *Glass* na zastępcę Prokuratora przy Tryb: Cyw: Wtwa Mazowieckiego. 2) Zastępcę Sędziego przydziałowego w Sądzie Policji Popr: Obwodu Płoc: Jakóba *Strzeszewskiego* na zastępcę Sędziego Tryb: Cywil: Wtwa Płockiego. 3) Zastępcę Podprokuratora przy Sądzie Kryminal: Wtwa Płockiego i Augustowa: Wincentego *Cadomskiego* na zastępcę Sędziego przydziałowego w Sądzie Policji Popr: Obwodu Płockiego.

Za 100 zł: w Listach Zast: nie licząc w to wartości kuponu wynoszącej gr. 29 2/3, łądają zł. ... gr. ..., dają zł. ... gr. ...— Obligacje Udział: łądają zł. 360, dają 350.— Za Dukaty holen: nowe łądają zł. 19 gr. 21.

Poszył 6ty Tomu 3go *Pamiętnika dla płci Pięknej* wyszedł z druku, prenumeratorowie

odebrać go mogą w miejscach wiadomych. Pisano to i nadal wycbodzić będzie pod temiż iak dotąd warunkami. Jeżeli który z PP. Prenumeratorów przez czas bytności mojej za granicą, niewiedząc gdzie się udać, nieodebrał należnych sobie poszytów, upraszam o zgłoszenie się z biletami do miejsc właściwych, lub do moiego mieszkania przy Krakowskiem Prezd: Nr 384 w Kamienicy Ryxa, obok Kościoła Karmelitów na Lempiętrze. Redaktor *Leon Zienkowiec*.

Przybyły do Warszawy IPanie *Włodkowa* aktorka Komedji, i *Zawadzka* Spiewaczka; wkrótce w teatrze Narodowym przedstawia role gościnne.

W Drukarni *Putawskiej* wyszła Traiedja romantyczna *Hernani* czyli *Honor Kastylski* tłumaczona prozą z francu: przez S. B. Nabyć jej można w Księgarniach Warszaw: na pięknym papierze za zł. 4, na pośledniejszym złp. 2.

W Teatrze Rozmaitości mają być przedstawione nowe dzieła: *I któż lepszy?* Komedjo-Opera oryginalna; *Nocleg w Austerji* K. O. z francuz;; *Emma* Kom: orygi;; *Mąż uproiekowany* K. O. orygi;; *Krakowianka* K. O. naśladowanie z franc: *Warjat z miłości* K. O. z fran;; *Pełnomoceńnik* K. O. z fran;; *Drugi rok* K. O. z fran;; *Modniarki* K. O. z fran: *Zazdrośni w miłości* K. O. orygi: *Burmistrz zapieczęgowany* Krotofla z niemiec:

Wyszło dziełko *Jeografja historyczna i nowożytna*, zastosowana do planu Szkół krajowych; sprzedane się w Warszawie u *Szte*

blera i we wszystkich Księgarniach. W Lublinie u Szejbła i u Autora. Exemplarz po zł. 3 gr. 15.

Popisany ma zaszczyt uwiadomić łaskawą Publiczność, iż ma znaczny skład Czekolady w różnych gatunkach. Z *Wanilią* funt zł. 5 gr. 15, *Cenamonki* zł. 4, *Sante* czyli *zdrowia* zł. 3 gr. 15, z samego *Kakao* zł. 3, *Masło* z *Kakao* skuteczne chorym na różne cierpienia, tót zł. 1 gr. 10. Skład ten znajduje się w mieszkaniu podpisanego przy ulicy *Zakroczymskiej* pod Nr 1814, tudzież w *Sklepie Ubogich* i w mieście *Wojewódzkim Siedlcach* u P. Józefa *Tessaro*. — *Tomasz Krosset* to *Fabrykant Czekolady Turyńskiej*.

W ostatnim ciągueniu *Loterji Liczbowej*, wygrano w *Kantorze Dawidsona* przy ulicy *Senatorskiej* w ogółe zł. 8408, to jest: *Terno* na Nr 3, 30, 78 zł. 2520, oraz *Ekstraktu* na Nr 30 zł. 1663, 2gi *Ekstrakt* na Nr 1 zł. 1406 i *Ambo* na Nr 1, 3 zł. 1082, oprócz wielu mniejszych wygranych.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w poł. 19.

Z *Paryża* donoszą pod dniem 10 b. m. że pod *Laon* zbiera się wojska 40,000, które ma strzedz granic; także i w innych miejscach *Francji* zbierają się wojska. *Dzienniki Paryżkie* powstają teraz jedne na *Ministrów*, drugie na małą czynność *Izby Deputowanych*. — W *Niderlandach* ieszcze nie wraca spokojność, a w niektórych miastach na nowo powstały zaburzenia. — ROZMAITOSCI.

Drugi wyciątek z listu *Artystki Dram: wczesnym miesi: zwiedzającej Kraków*. — „*Kraków* jest siedliskiem pamiętek. Tem dla nas, czem *Rzym* dla świata. Lecz jeżeli bez przewodnika wśród niego staniemy, naówczas sama mnogość wspomnień, i liczba miejsc uświęconych już to historją, już ustnem podaniem, obłąka serce i umysł, i w pośród wszystkich Pol-

ski cudów, w tym moralnym *Labyrinthie*, zabłądzić możemy. Dla mnie *JP. Skibiński* był zbawienną nieją *Arjadny*. Oprowadzał koleją po gmachach *Kościelnych*, po samotnych *Bielanach*, nakoniec po *Zamku tyłu Królów* schronieniu! tyłu czynów świadku! tyłu wieków zwycięży! o którym ieszcze z *Byronem* powiedzieć można „*Czego nieśmiał Got*, to uczynił *Szkoł*“ czego *barbarzyńska* ręka czasu, tknąć się nieśmiała; .... chciano jednak jeżeli nie wydrzeć i zniszczyć, to przynajmniej wapnem pokryć. Ale teraz staranna opieka oczyszcza święte zabytki, i za lat kilka, *Zamek Królewski* da nam prawdziwsze przeznaczenia swego wyobrażenie. *Zwiedzałam* pokój siedmioknowy (z których 4 podobno w r. 1800 zamurowano) w wieży nazwanej *Kurzą stopą*. W nim to, iak mówią, urodził się *Kazimierz Wielki*. Widok z niego na 3 strony ani pędzel, ani pióro dokładnie nieokreśli! *Wystawiałam* sobie, patrząc z wysokości niezmierzonej prawie, na okazałe miasto, piękną okolicę, i rozkoszne przedmieścia; iak łatwo było *Monarsze* *Polskiemu*, urodzonemu w *Krakowie*, kochać *Polskę*, i *Polaków*! *Żaden* też, prócz *nieszczęśliwego Jana Kazimierza*, niezrzekł się *pięknej Korony*; nieopuścił *wiernych* *poddanych*. *Skromne* mieszkanie pobożnej i pięknej *Jadwigi*, zgroza mnie przeięło. *Obok* sypialni *świętobliwej Królowej*, znajduje się *przepaść bezdenna*, w którą *zdradą* strącano *winowajców*. *Mówię* *zdradą*, gdyż iak niesie podanie, po *wyroku* i po *modłach*, *zawiazywano* *skazanemu* *oczy*, i *radzono* *isć* do *Króla* *po* *ułaskawieniu*. *Nieszczęśliwy* *za* *pierwszym* *krokiem* *przepaść* *i* *śmierć* *znajdował*. *Czcha* *wieków* *nieucywilozowanych*! *Niedosć* *że* *w* *mieszkanu* *Krółów*, *których* *sama* *obecność*, *ułaskawieniem* *być* *powinna*, *na* *śmierć* *skazy-*

wano; ale jeszcze używano imienia Monarchy dla dokonania zdradą wyroku, iak gdyby nieszczęśliwy, którego prawo potępilo, potrzebowal nikczemnych wybiegów. Zwiedzałam inne jeszcze miejsca, znane wszystkim z imienia, lecz szczupłość listu, i brak czasu nie dozwalaia mi wszystkiego opisać.“

W L...., u pewnego Urzędnika grywano prawie co wieczór w *Wista*, i za karty składało opłatę, dwóch z tego towarzystwa zadłużyło mu się w tym względzie, jeden gr. 15, a drugi 5. Umiera Urzędnik, lecz nieprzeponiait swoich dłużników w testamentcie, i zalecił w nim ażeby od Pana NN. za karty odebrano gr. 15, a od drugiego gr. 5! — Szczególniejszy wstręt teraz okazują Żydzi nasi do rolnictwa, chociaż podejmują nierównie cięższe prace iak np. Muczenie kamieni przy nowych drogach. Znajdujemy przecież taką wzmiankę w *Miechowiecie* „o Żydach *Rolnikach*“ „Na Rusi jest sekta Żydów, nie lichwiarzów iacy się znajdują po krajach Chrześcijańskich ale przemieśników, rolników (*Agricultorum*) i wielkich kupców, którzy bardzo często przełożeni bywają na urzędach celnych i poborowych. Pisma Hebrajskiego używają, i po swoiemu się uczą, lecz prócz tego nauki wyzwołone, tudzież astronomją i sztukę Iekarską zgłębiają.“

*Napoleon* w r. 1805 odbywał mustrę wojkową na placu *Karuzelowym* w *Paryżu*, między widzami była także sławna Aktorka francuzka *Panna Mars*. *Napoleon* dostrzegłszy ją rzekł, „A Pani co tu robisz? to nie jest dla niej przyzwoite miejsce“ Najjaśniejszy Panie! (odpowiedziała Artystka) inż mi się przykrzy patrzeć ciagle na Bohaterów teatralnych, przyznam więc obaczyć prawdziwego. — W *Londonie* biedny służący Fabryczny po skończonej sałodzienniej pracy, wieczoram po-

szedł z latareczką jeszcze cokolwiek zarobić, zdybał iakiegoś Jegomości zakrytego płaszczem (był to jeden z Poetów) czy ja mogę Panu poświęcić? zapytał; niepotrzeba odpowie przechodzący, ja mam światło w sobie. A mój Boże zawoła Służący, iakby to dobrze było żebyś Pan wsiadł w karytarzu naszej fabryki, bo tam bardzo cieunno.

*Dawniejszy stan niewolników Chrześcijan w Algierze i w innych barbarzyńskich Afrykańskich kraiach.* — „Z Chrześcijanami obchodzą się tak okrutnie, iż człowiek tkliwy nie może na to patrzeć, a nawet pomysleć, bez wzdrygnięcia. Skoro okręt europejski jest schwytyany, zabierają zaraz wszystkie przedmioty, osadę zaś i podróżniących, knią w kajdany. Kajdany rozmaitej są wagi, od 100 do 60 i 30 funtów. Pierwszych używają dla silnych ludzi, drugich dla starców, ostatniemi okuwają młodzież. Kajdanami temi całe ciało wokóło jest otoczone, za pośrednictwem zaś dużego pierścienia przymocowane są do nogi. Nie odejmują ich inż nigdy. Ci nieszczęśliwi tak okowani muszą chodzić, pracować, spać, żyć i umierać! Ciężarem i tarcieciem swoim kajdany głębokie czynią w ciele rany, których powierchnia, z czasem tak twardą się stale iak kość. Najcięższe roboty są ich udziałem. Muszą kamienie rozbijać w górach, takowe do budowli wraz z piaskiem znosić, przeciągać działa z jednego miejsca na drugie. Wszelkich pomocniczych w tej mierze narzędzi lub środków nie znają, wszystkie mu ludzka siła podołać musi. Najpowszechniej przymięciają dziesięciu razem niewolników, których dozorca ieden z bizunem w rękę prowadzi, 10 tych nieszczęśliwych spi również razem na gołej ziemi; jeżeli zaś który z nich posiada szczęśliwym trafem nieco pieniędzy, może stosownie do ich ilości los

swoj ągodzić. Na pożywienie dostaie z nich każdy dziennie od 8 do 10ciu uncji czarnego chleba, najczęściej z siana, garść gruszek i nieco oliwy. W piątek iednakże nic im niedają. Skoro kto tylko zostaje niewolnikiem, zdzierają zaraz z niego suknie i kładą odzież grubą w kszacie worka. Pończoch i trzewików nie dają nigdy. Z obnażoną głową musi ów nieszczęśliwy pracować, wystawiony na całą spiekłość afrykańskiego słońca. Jedni się trudnią robotą około żagli okrętowych, inni należą do wewnętrznej posługi w pałacu Deia, inni nareszcie sprzedawani bywają na rynku i do najpodlejszych obrócení posług. Przy najkrwawszej pracy nie znają ani łózka, ani pokrycia, ani dostatecznego iadła. Jeżeli zaś piątek (dzień świąteczny wolny od wszelkich zatrudnień) przyjdzie, naówczas zostawiają ich przez cały dzień na czczo. Za nadejściem nocy wtrącają ich do więzienia, pozbawionego dachu, gdzie śpią pod gołym niebem, narażeni na wszelkie zmiany powietrza. Kiedy w czasie pracy za miastem, dozwolą im chwilę spoczynku, takowego używają leżąc na ziemi. Równó ze dníem ich budzą, miotając najokropniejsze przekleństwa i wyprowadzają ich na sznurze, nielitościwie wrzódóy skropiwszy rzemieniem. Przeznaczeni są do czyszczenia kloaki, muszą codziennie pokilknaście godzin stać zanurzeni do połowy, w najbrzydliwszej nieczystości. Inni znowu złączeni z końmi wspólną z nimi pełnią usługę. Dla braku żywności umierało corocznie w Algierze od 100 do 200tu więźniów. Reszta nie mogła iednego nawet wydać westchnienia, w obecności swoich tyranów. Najmniejsze przekroczenie karaniem bywało 200 razami na pięty lub w krzyż; wszelki zaś opór śmiercią. Wszelako w *Maroko*, *Trypolis* i *Tunis*, nie tak się okrutnie obchodzono. (z G. Kor: W.)

Bej Powiatu *Tihéri* w kraju Algierskim d. 24 z. m. przysłał Marszałkowi *Burmon* list następujący: „Żądasz mój Panie abym przysłał mego starszego syna lub sam przybył do ciebie, jeżeli to być może, dla naradzenia się nad dobrem kraju. Oświadczam, iż się nie dam uwieść, albowiem nie mogę wierzyć słowu WPana. Przyrzekłeś ochraniać majątki i osoby, a pobrałeś i iedne i drugie; iakąż więc ufność możemy mieć ku niemu? Że Dej Algieru oddał wam miasto i skarby, bardzo źle uczynił; te skarby nie należały do niego; my to nabieraliśmy ie z pracą i niematemí trudami. Dej nie robił tylko iadł i pił. Mimo to będziemy iednak opłakiwali nieszczęście, które spadło na dom Deia, a to z powodu niedotrzymania słowa ze strony WPana. Żądasz mówić zemną. Najchętniej! bądź tylko spokojnym; zebrałem 200,000 wojska. Będziemy niezadługo koło *Aaras* i zobaczymy się; tam to pomówimy o tem, co mi WPan masz do udzielenia. Będzie dobrze, to dobrze; a źle, to źle: Bóg iest sędzią.“

*Myśli.*— W *Traiedji Hernani* (o której wyjściu doniesiono) stary *Sylwa* tak mówi o miłości. „Bądź co bądź, wierzą mi że miłość tych zalotników pfochych, choćby największa, prędko słabnie i niknie z słowami. Zakochna Dziewczyna w takim młodziku niech i umiera z miłości, on się z tego śmieie. Wszystkie te młode piazki ulotne, pstre, szcziotliwe, miłość mają tak lekką iak i piórka. Stare, którym wiek przytłumił głos i kolory, mają wierniejsze skrzydła, a im któreń mniej piękny tem lepszy. Myto unieemy kochać! Chód nasz, prawda ciężki, oczyszcze, czoło pomarszczone, ale serce marszków niezna. Niestety! kiedy starzec kocha, niertreba go dręczyć; serce iest zawsze młode i zawsze zakrwawić się może. Ach! ia cię

Kocham iak mąż, iak ojciec, kocham cię wszelką miłością, kocham iak zorzę ranną, iak kwiaty, iak niebios! kiedy cię widzę, kiedy widzę twoię wdzięczną postać, twoie czyste czoło i piękny ogień twojej słodkiej zręcznicy... raduję się, i w głębi duszy czuję wieczne wesele.— Prócz tego, uważaj że to się ludziom bardzo podoba, kiedy człowiek który już gaśnie, szczątkami po szczątkach nie i drżąca nogą staie na marmurze grobowym, znajduje przecieź w iakiej kobiecie aniola, niewinną gołębicę, która czuwa nad nim, ochrania go i zochotą znosi niepożytecznego starca, co tylko zdać się może na mary. Święte to dzieło! ten chwalebny wysiłek ofiarującego się serca, które do ostatka pociesza konającego; i choćby niekochając może, pozorami kochania, czaruię... Ach! ty będziesz dla mnie tym aniołem w postaci kobiety, który duszę smutnego starca rozweseli, i ciężarowi lat jego ulżyć potrafi, szanując go iak córka, litując się nad nim, iak siostra.

#### NIEWDZIĘCZNOŚĆ.

Ztąd się to utworzyła Niewdzięczność przeklęta, że ten co wziął zapomniał, a co dał pamięta. Oba wielkie przed Biegiem mieliby zasługi, Gdyby pierwszy pamiętał, a zapomniał drugi. (z.B.P.)

#### S Z A R A D A.

Isze litera a 2gie dowodzi,

3cie z 4tem są związane,

Wszystkie zaś razem zebrane

Potrzeba, wdzięczność, miłość albo przyjaźń rodzi.  
(Zeszała Szarada *Bitor*, lub *Aktor*.)

Dnia 6 t.m. w obec Członków Dozoru Szkół i Pensji wyższych, Rektora i Professorów Szkoły Wdziej, oraz licznie zgromadzonych Rodziców, odbył się popis publiczny w Szkole Wyższej pći Męskiej przy ulicy Miodowej Nr 495 w Pałacu JW. Hr. Paca. Po ukończeniu popisu otrzymali następujący Uczniowie nagrodę w Książkach: z Klasy I. Włodzimierz Grabowski, z Klasy II. Szymon Paliński, z Klasy III. Karól Zeuschner. W Laurach złotych; z Klasy I. Karól Leskiewicz i Alex; Rozwadowski,

z Klasy III. Józe: Ostaszewski i Her: Engler. W Laurach czarnych: z Klasy I. Alex: Zabłocki i Adam Brandt, z Klasy III. Jzydor Bruner i Wiktor Lalewicz. Otrzymali Pochwałę: z Klasy pod Iszej Kazi: Kałużyński, z Klasy I. Zyg: Hejmann, Kou: Thury, Fran: Kamiński, Boles: Bielawski, Miecz: Gross, Stani: Wólfsohn, Romu: Kozłowski, Józe: Czerwiński, Felix Rigersberger, Anto: Mianowski, z Klasy II. Hen: Toeplitz, Lud: Toeplitz, Julian Jarmiński, Fran: Jarmiński. Przy tej Szkole jest razem urządzona Pensja w której uczniowie, oprócz nauk, na Klasy Szkolne przepisanych, osobno kształcić się mogą więzku Francuzkim i Niemieckim. W celu tem lepszego ugruntowania w pomienionych językach, przyięci są rodowici Francuz i Niemiec, którzy dla konwersacji domowej, razem z uczniami mieszkać będą. Utrzymujący też Pensją zaręczają moralne wychowanie, oraz postęp w naukach powierzonych mu Uczniów.

#### DONIESIENIA.

Po niedy... rze z Josków primo Voto Szmula Olszerowicza Lubliner, secundo Salomona Librowicza Małżonce, przed podpisany Reientem Rezolucją Praesidji z dnia 10 Września r. b. upoważnionym, w domu przy ulicy Dzikiej pod Nr 2303 stojącym, iako miejscu otwarcia Spadku wszelka pozostałość mianowicie Srebra, Pościel, Bielizna, Suknie, Meble, Faianse, naczyinia Kuchenne, i inne Ruchomości w dniu 28 Września r. b. o godzinie 3 z południa i dni następných za gotowe pieniądze, natychmiast płacić się maieca sprzedawana będzie. —

Jan Felix Wilski R. K. Z. W. M.

Dwoie SKRZYPCÓW Włoskich Kremonskich, ie-dne Stradiuariego, a drugie Steinera, stare i dobrze ograne, niemniej trzecie nowe piękne Francuzkie; tudzież 3 piękne i przednie w pistonami DUBELTÓWKI dziwerowe, z których jedną tak do skatek iak i do pistonów urządzona, nareszcie WIATRÓWKA dobra, są do sprzedania przy ulicy Chłodnej Nr 930, gdzie Bióro Obwodu, na Billardzie.

Przy ulicy Pańskiej pod Nr 1206, w domu Spekta, jest do sprzedania MAGIEL, oraz różne MEBLE, za pomierną cenę.

W Gminie Włochy Obwodzie Warszawskim znajdują się rzeczy znalezione i złożone w Depozycie: Trómkok skórzany, Poduszka sałjanowa zielona, Morowa jedwabna niebieska Wstęga fójki przeszło 2, Pokrowiec czerwony do chowania Orderu, para Trze-

wików, para Kamaszy Kazimirkowych czarnych, Szczołka kościana do czyszczenia zębów, Grzebień, Forma od chustki, Szczołka do czyszczenia białów, Kamasz nankinowy i w nim 3 ułomki Swiec woskowych i Sprzączka, Kluczyk od zamku srebrnego, Wzywa Właściciela poszkodzonego z dowodami po odbior własności. — *Kierski Zastępca Wójta Gminy W Łochy.*

Podaje się do publicznej wiadomości, iż w dniu 24 b. m. ir. o godzinie 10 zrana we Wsi Pułkowie za Marymotskiemi Rogatkami w Cegielni Nr 16, Licytacja Cegły sztuk 7,000, za gotowe pieniądze więcej dajacemu odbyta zostanie. —

*Jan Kanty Batogowski Komornik S.*

**BUCHALTER HANDLOWY** obszerny w swym zawodzie wiadomości i kilka języków posiadający, życzy wolne od zatrudnienia godziny poświęcić **HANDŁOM TUTEJSZYM DO PROWADZENIA KSIĄG I KORRESPONDENCJI.** Zgłosić się przy ulicy Leszno pod Nr 724 na podwórzu polewej ręce.

W domu nowo wyrestaurowanym w tym roku wykończonym przy ulicy Nałewki pod Nr 2256 położonym, jest do wynajęcia od S. Michała całe 1wsze piętro złożone z 10ciu POKOI, Kuchnią Angielską, Śtajnią i Wozownią. Wiadomość u Właściciela w tymże domu w Oficyynie zamieszkałego.

Zmiewski Wojciech zagubiwszy **KSIĄŻKĘ SELŻBOWĄ**, uprasza znalazcy o oddanie takowej do Urzędu M. M. S. Warszawy gdyż Urząd uznał za nieważną.

Zawiadaniom interessowaną Publiczność, iż prawnie zajęte Ruchomości w dniu 24 Września r. b. o godzinie 11 zrana w Warszawie przy ulicy Wołskiej pod Nr 3073 sprzedawaniem zostaną iakoto: L. strą, Komoda, Kantorcik, it. p. —

*Edward Maryewski K. T. C. W. M.*

**Ostrzeżenie.** — W Kluczu Raszynskim JW. Hrabli Ostrowskiego nie wolno polować, strzelać, łowić Chartami lub Podjazdami, pod utratą Strzelby i Psów. — Z strony Skarbu *Cisłiński Plenipotent,* Zgubiono znak **HONOROWY** za lat XX. Kto by takowy znalazł niech raczy złożyć w Biórze Maiora Placu na Saskim Dziedzińcu.

Prawnie zajęte Ruchomości iakoto: Książek Hebrajskich sztuk 60, Żyrandol, Szafy, it. p. w dniu 23 m. i. r. b. o godzinie 10 zrana przy ulicy Solca pod Nr 2919. zaś w dniu 24 t. m. ir. o godzinie 10 zrana przy ulicy Nowy Świat pod Nr 1267 Biórka,

Łóżka, Szafy politurowane, przez publiczną Licytacją niezawodnie sprzedane będą. — *Kazimierz Alexander Garbowski K. T. C. W. M.*

We Wsi Krasnicza Wola pod Miastem Grodziskiem w bok Błonia, jest znaczna Partja Tryków i Macior z czystej krwi Merynosów do sprzedania. — *Alojzy Miketta.*

**BIBLIOTEKAZKA** składająca się z dzieł najwięcej Lekarskich a mianowicie; Medycznych, Chirurgicalnych, Akuszeryjnych, Chemicznych i innych; niemniej zbiór różnych kompletnych w dobrym stanie, Narzędzi Chirurgicalnych, Akuszeryjnych i Okulistycznych, wszystko należące dawniej do s. p. Barciewicza, jest z wolnej ręki do sprzedania, oczem dowiedzieć się można w Handlu Korzeni i Win przy ulicy Piwnej pod Nr 105, do którego to Handlu potrzebny jest **MEODZIELEC** do nauki od 14 do 16 lat mający, dobrych obyczajów, moralnego postępowania, Polski i Niemiecki język posiadający.

W dniu 17 b. m. zgubiono **PULJARES**, w którym znajdowały się Pieniądze w Papierach, Konoatki i Los z 1ej i 2ej klasy, Nr 2877. Kto takowy znalazł, niech raczy za nagrodą oddać do Drużarni Kurjera Warsz.

Osoba posiadająca język Polski i Niemiecki, pisanie i czytanie, mająca wiarogodne świadectwa, życzy mieć obowiązek dozór nad Dziećmi, na Prowincji lub w Warszawie. Wiadomość pod Nr 3135 ulica Marymontka.

Fabryka **SZALÓW** i Chustek wełnianych istniejąca dotychczas przy ulicy Inflanckiej Nr 2214, przeniesioną została w Rynek Nowego Miasta pod Nr 1877 do dawnego Kościoła Benonów; ma zaszczyt polecieć się Szanownej Publiczności z iak najlepszym wyrabianiem takowych, oraz stosując się do gustu i mody, Francuzkim w niemasz nieustępujące. Z nadmienieniem iż podobnież w składzie Kobięców przy ulicy Miodowej Nr 491 tychże samych WYROBÓW za równą i najumiarkowaną cenę nabyć można.

*Rejent Woiwodztwa Mazowieckiego.* — Wiadomo czyni, iż z mocy układu między Janem Frederykiem Goetz, a Jego dziećmi Dorotą i Piotra Preradzkiego Małżonką i Ludwiką Antoniego Podbielskiego Żoną, na dniu 21 Sierpnia roku bieżącego zawartego Dobra Goleńdzinów Lit: B. na Przedmieściu Pradze i zewnątrz Przedmieścia położone, wraz z domami na Pradze pod Nr 46, 47, 70, Lit: B: 71, 96 i Placami Nr 44, 81 i 82, powiększoną

przez niego nabyciem Gruntów od Gumowskiego oraz Placu naroznego od ulicy do nowego Mostu prowadzącej i ulicy Modlińska inaczej Szeroka zwanej, tak iż teraz mają około dwudziestu Włók Chełmińskich rozległości, powiększone dalej nabyciem Karczmy i spłaceniem Czyszownika, polepszone przez założenie Ogrodu, pobudowanie różnych Zabudowań w Pradze i zewnątrz Pragi, przynoszące teraz czystej Jutrąty przeszło 10,000 złp: zostają wraz z Jawentarzem przez Jana Fryderyka Goetz zaprowadzonym, z sprzętami rolniczymi również zaprowadzonymi, z zbiorem tegorocznego Siana i Zboża, wystawione na sprzedaż przez Licy: public: w iednym terminie odbyć się mającą, do której to Licytacji oznaczony jest termin na dzień 5 Października r. b. o godzinie 4 po południu przed podpisanym Rejentem, a to w Kancellarji Jego w Gmachu Pałacu Rządowym Krasieńskich zwanym, gdzie wszystkie czynności Hipoteczne załatwiają się. Zbiór objaśnień i Warunki Licytacji można przejrzeć na gruncie we Dworze Golendzinowa i u podpisanego Rejentem gdzie i Mapa znajduje się. — *Czesław Kowalewski.*

DOM w Pradze przy ulicy Zabłockiej inaczej Samulowska zwanej, pod Nr 219 blisko targu położony, albowiem drugi od rogu Targowej ulicy, jest z wolnej ręki do sprzedania. Chęć kupna mający informacją na miejscu powieźmie.

Do naiecia od Sgo Michała przy ulicy Sto Krzyżkiej pod Nr 1327 APPARTAMENT z Pokoi 13, 2 Kuchni, Spiżarni, Piwnic 4, Stajni na Koni 10, Wozowni na Powozów kilka, Maszarni i t. p. z Meblami lub bez Mebli. W tymże domu Pokoi 5 na dole do naiecia z Kuchnią, Piwnicą i Spiżarnią.

*Mapa Fizyczna i Polityczna Europy*, złożona z 2 wielkich arkuszy, ułożona podług najnowszych i najlepszych podań Jeograficznych, przez Pana A. H. Brue Królewsko Francuzkiego Jeografa, a Litografowana i wydana przez Teodora Fichtla Litografa Banku Polskiego. Mapa ta która jest z największą starannością wypracowana, różni się od wielu innych Mapp, przez swoją dokładność i wyraźność, przez co jest nie tylko do wszelkich użytków Jeografji, lecz też dla Młodzieży, do użytku Szkolnego, bardzo użyteczna i wynagradza nabywanie drogich Atlasów. Wyda-

wa chcąc się przysłużyć Młodzieży szkolnej, i ułatwić nabywanie każdemu, ustanowił, za całą Mapę na pięknym papierze i dobrze ukolorowaną, cenę bardzo pomierną zł: pol: 4. Nabyć można w Księgarniach A. Brzeziny, oraz Huguesa i Kermena, Merzbacha i po innych Księgarniach. W partjach gdzie się iakis Procent odstępuje, także nabyć można u wydawcy w Litografji Banku.

Patentowanych Aparatów do Kąpieli Kroplistej (z 8 kwartami wody, 20 minut) ukończono znowu kilka w Fabryce Wyrobów metalo: i Iakierowanych przy ulicy Sto Krzyżkiej Nr 1337, o czem donosi się szanownym osobom które takowe zamówiły; dodając oraz iż wszelkie środki przedsięwzięte zostały, aby takowych nadał nie zabrakło.

*Lampa Gospodarska*, o której donieśliśmy niedawno, znalazła wielu kupujących. Wynalazca jej opuścił *Warszawę* i zostawił skład gotowych Lamp w Sklepie *Saskim* w domu *Mikulskiego* Nr 467 na rogu ulic Senator-skiej i Bielańskiej. Nabyć jej można za zł. 3, z knotami na cały rok wystarczającymi.

Przybywszy tutaj z Miasta Drezna, mam zaszczyt podać do wiadomości publicznej, iż wyrabiają się u mnie wszelkiego rodzaju Instrumenta chirurgiczne, anatomiczne, do sztuki położniczej niemniej weterynarji potrzebne. Szczególniej zaś zalecam interesowanym osobom stosowne i doświadczane już Maszyny orlopedyczne, tak dla sniętych w guźbiecie iako i wykrzywione nogi mających. Przytem dostanie u mnie, dorabianych nóg i stóp, bandaży od raptury, maszyn do ostrzenia noży i wszelkich innych ostrzów, niemniej rozmaitych wyrobów stalowych w przednim gatunku pod Nr 575 przy alicy Długiej przeciwko Arsenadu. — *Edward Bunge.*

W domu pod Nr 1267 Lite A. przy ulicy Nowy Świat położonym, są do naiecia od Sgo Michała r. b. następujące POMIESZKANIA. 1) Na dole 4 Pokoie, z których narożny może być na SKLEP obrócony, z Kuchnią, Piwnicami i Drwalnią. 2) Na 2m piętrze 4 Pokoie i Przedpokoj z Kuchnią, Drwal-

nią, Piwnicą, Wozownią i Stajnią, 3) Na 3m piętrze 2 Jzby. Życzący najać, powezmą bliższą wiadomości o cenie najmu rzeczonych pomieszczeń u W. Stoltzmana w domu pod Nr 447 na 2m piętrze przy ulicy Krak: Przed: na przeciw OO. Bernardynów mieszkającego.

Z powodu że blankiet na Talarów 400 z podpisem Hersza Kiwy Badajor na rzecz Markusa Belthi i Sprynicy Sulki z Krysków wystawiony, z terminem wypłaty w Miesiącu Lipcu roku 1831 został zagubionym, przeto ostrzegam Publiczność, ażeby WEXLU powyższego w dniu 3 Sierpnia r. 1830 w Mieście Sierpcu datowanego i w Hebrajskim Języku pisanego nikt nie nabywał, albowiem wypłata Summy, samym tylko Wierzycielom w Blankiecie z nazwiska wyszczególnionym przez podpisaniego nastąpi. —

*Hersz Kiwe Badajor.*

W Sklepie Ubogich sprzedają się WINA Reńskie i Burgóńskie w butelkach z miejsca sprowadzone jako to: Schloss Johanesberger butelka po zł: 10, Chambertin zł: 9; także dostać można wina Francuzkiego Bordo białego i czerwonego w dobrym gatunku butelka po zł: 2, iako też i Węgierskiego butelka po zł: 2 gr: 15.

Przybyły z Zagranicy posiadający grammatyczenie języki Francuzki, Łaciński i Róssyjski; życzy sobie dawać Lekcje onychże w domach prywatnych lub w zakładach naukowych. Bliższa wiadomość przy ulicy Podwał pod Nr 508 na 2m piętrze.

**POKOJ** do wynajęcia przy Małżeństwie z usługą wszelką, jeżeliby było życzeniem najmującego to i ze stołem. Wiadomość na przeciw Zamku pod Nr 32 na 2m piętrze od tyłu.

Potrzebna jest Osoba płci żeńskiej w wieku średnim będąca, dla dania początków języka Polskiego, Niemieckiego i Robot, trojgu małym Dzieciom, przynależące, za Pensją stosowną, Sioł przyzwolity, Stancją osobną i usługą. Potrzebująca takowego miejsca niech się zgłosi do Wsi Powązek pod Warszawą pod Nr 4.

Po Janie Samnelu Wernitzu, wszelka pozostałość jako to: Prejoza, Srebra, Garderoba, Bielizna, Pościel, Cyna, Miedź, Mosiądz, Meble, Towary różne, Materiały i Sprzęty do Fabryki Iglarskiej należące, oraz różne Ruchomości, Książki, sprzedawane będą za gotowe pieniądze zaraz i nieodstępnie płacić się mające w domu przy ulicy Krak: Przed: pod Nr 415, a to dnia 23 m. i. r. b. zawsze o godzinie 3 z

południa i dni następnych dopóki wyprzedana nie zostanie. — *Stanisław Truszczyński Reient K. Z.*

Podaje się do publicznej wiadomości, iż w dniu 22 b. miesiąca to jest: dziś Środę w domu pod Nr 2406 o godzinie 9 z rana sprzedawane będą przez publiczną Licytacją rozmaite Meble iako to: Kanapy, Krzesła, Stoliki, Komody i Szafy, niemniej Garderoba i rozmaite sprzęty Gospodarskie.

**Zawiadaniem** interessowaną Publiczność iż w Fabryce moiej przy ulicy Pokornej pod Nr 2214 Lit: C. dostać można za najpomniejszą cenę SUKNA w rozmaitym gatunku i kolorze na postawy i łokcie. — *Karól Lange.*

**Bracia Wagner z Hollandji**, mają honorowiawiadomić Prześwie: Publicz:, że przybyli z rozmaitemi gatunkami Hollenderskimi kwiatowemi CEBULAMI a szczególnie HJACYNTY etc. Ponieważ krótko bawić będą, proszą o przychylną pamięć przyrzekając najumiarkowaną cenę; mieszkają w Hotelu Lipskim pod Nr 24.

W dniu 23 m. i. r. b. po południa o godzinie 3 tu w Warszawie przy ulicy Freta w domu pod Nr 265 odbywać się będzie Licytacja prawnie zajętych Ruchomości iako to: Kanap, Krzesel, Komod, Łózek, Stołów, Luster, i t. p. objeów, a to pod warunkiem nieodstępnego uiszczenia się. — *Karól Polkierski K.* Klacz wierzchowa jasno-kasztanowata, zrassy ~~Angielskiej~~ Angielskiej, w 5m roku; stoi do sprzedania przy ulicy Długiej w domu Eleita, dowiedzieć się można pod Nr 80 w tymże domu.

*Doniesienie Loteryjne z Kantoru Werthejma*

**LOSÓW KUPNYCH** czyli **NOWYCH** do 3 Klasy 38 Lot: dnia 2 Października ciągnąć się mającej, całkowitych po zł: 57 gr: 15, ewierciowych po zł: 14 gr: 12, w moim Kantorze każdego czasu dostać można. Osoby na Prowincji zamieszkałe raczą zlecenia swe franko nadesłać. — *J. Werthejma*, Nr 385 na Krakowskim Przedmieściu w domu W. Ryxa.

**TEATR NARO:.** Jutro Op: *Turek we Hłozzech.*

**NB. NB.** Dzisiejsza Poczta doniosła iż w *Berlinie* z powodu policyjnego aresztowania kilku Czeladników Krawieckich, zebrały się tłumy, które uspokojono, oczem jutro będzie obszerniej.